

sposrzedł to powiedział do syna: "Nie jesteś dobrym ministrantem. Nie modlisz się dosyć do Ducha Świętego. Powinieneś się modlić do Niego". Po tych słowach pokazał małemu Karolowi pewną modlitwę:

**Duchu Święty, proszę Cię o dar mądrości do lepszego poznawania Ciebie i Twoich doskonałości Bożych,
o dar rozumu do lepszego zrozumienia ducha tajemnic wiary świętej,
o dar umiejętności, abym w życiu kierował się zasadami tejże wiary,
o dar rady, abym we wszystkim u Ciebie szukał rady i u Ciebie ją zawsze znajdował,
o dar męstwa, aby żadna bojaźń ani względy ziemskie nie mogły mnie od Ciebie oderwać,
o dar pobożności, abym zawsze służył Twojemu Majestatowi z synowską miłością,
o dar bojaźni Bożej, abym lękał się grzechu, który Ciebie, o Boże, obraża.
Amen.**

Rok przed swoją śmiercią słabnący już papież drżącym piśmem zapisał ją na kartce, aby nie została zapomniana. Opublikował ją "Tygodnik Powszechny". Życzeniem św. Jana Pawła było, abyśmy nigdy o niej nie zapomnieli. Zachęcamy gorąco, aby każdy dzień zaczynać z modlitwą do Ducha Świętego na ustach.



ZAPROSZENIE!

Pomimo zimowej aury i mroźnych temperatur gorąco zapraszamy młodzież (czyli co najmniej uczniów VII klasy SP) na wypad na góry – na Czantorię i do Wisły!

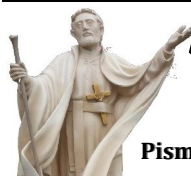
Szczegółowe informacje dot. wyjazdu 12 lutego (wtorek):

1. Zbiórka o godz. 6.40 na przystanku „Wirek Przejazd Kolejowy”, przy kościele – należy zabrać legitymację i kartę ŚKUP (albo bilet na przejazd autobusem do Katowic i z powrotem).
2. Dalsza część podróży pociągiem (Koleje Śląskie obiecują gratisowy przejazd w czasie ferii).
3. Na Czantorię wyjedziemy kolejką. Jeśli pogoda dopisze będziemy podziwiać panoramę z wieży widokowej na szczycie. Później zjeździemy szlakiem w kierunku Wisły.
4. Warto się ciepło ubrać i wziąć prowiant na drogę. Na zakończenie, przed powrotem (w Wiśle lub Ustroniu) wstąpimy na pizzę (w kosztach wyjazdu).
5. Powrót ok. 21.00 na Wirek!
6. Koszt: 10 zł/os. Zapisy i pozostałe informacje u ks. Wojtki.

WSPÓLNOTA Pismo Parafii św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej - Wirku

Wydawca: Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej

Redagują: ks. Piotr Wenzel, Janina i Krzysztof Grębowicz, Adam Nowak (red.naczelną), Joanna Wodarska, Jarosław Dropała,
Redakcja: ul. Wyzwolenia 215, 41-710 Ruda Śląska, tel. 32 242 05 43, email: wspolnotawirek@gmail.com



WSPÓLNOTA

Pismo Parafii św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej - Wirku



UKAZUJE SIĘ OD 16 PAŹDZIERNIKA 1994 R.

27.I.2019 - 3.II.2019

Nr 4/2019 (1053)

PO KOŁĘDZIE ...

Dziękuję za pobożne i serdeczne przyjęcie w domach.
Za modlitwy, uśmiech i dzielenie się życiem.
Za przygotowane zeszyty do religii i obrazki z rorat.
Za życzliwe uwagi i otwartość na propozycje.
Za biały obrus, zapaloną świeczkę, a czasem i kwiaty.
Dziękuję.

Proboszcz

	2019	2018	2017
Osób w parafii	1651	1700	1715
Rodzin przyjmujących	499 - 80%	508 - 80%	503
Rodzin nie przyjmujących	126 - 20%	123 - 20%	145
Małżeństwa cywilne, które mogą zawrzeć ślub kościelny	25	25	15
Małżeństwa cywilne, które nie mogą zawrzeć ślubu kościelnego	26	16	13
Małżeństwa rozbite	30	30	33
Konkubinaty	28	22	21
Innowiercy	19	6	15
Ateiści	17	12	11
Emeryci i renciści	322	346	343
Czas spędzony w domach	103 godz.	100 godz.	94 godz.
Ofiara na rzecz parafii	19 790 zł	21 780 zł	18 660 zł

LIST KSIĘDZA PROBOSZCZA SENIORA BOGUSŁAWA MATUŁY DO PARAFIAN

Kochani!

Powie poeta: „Tyle mnie szczęśliwego - ile do podziału”. Lękałem się tej <siedemdziesiątki>. Ale oddałem wszystko Chrystusowi. I źle na tym nie wyszedłem. Jestem Wam bardzo, a bardzo wdzięczny. Tyle w Was szacunku dla sakramentu kapłaństwa, w który zostałem zanurzony w 1974r. To dodatkowo bodziec, bym strzegł depozytu wiary. Czuło się w owe pierwsze dni stycznia żywy Kościół...

Chwała Panu za wszystko.

Bóg chce więzi z nami - tak pisze Josh McDowell w książce <Fundamenty wiary> Oto jego myśli. Proszę je przyjąć jako małą formę podziękowania i podania dalej. Wcielenie — prawda o tym, że Bóg stał się człowiekiem — oznaczało, że Chrystus chciał mieć ze mną bliską więź i że mnie rozumiał. Chrystus chce, żebyśmy wiedzieli, że rozumie wszystko, przez co musieliśmy przejść — a nawet więcej. Wcielony Jezus Chrystus doświadczył upadków i wzlotów życia jako niemowlę, dziecko, nastolatek, i dorosły. Doświadczył wstydu, upokorzenia i odrzucenia. Jako Bóg Chrystus rozumiał swoje stworzenie idealnie. Stając się człowiekiem, Jezus daje nam poznać, jak doskonale i w pełni nas rozumie i rozumie to, przez co przechodzimy. Tak Bóg pokochał nas i posłał swojego Syna w postaci ludzkiej by umarł za nas, abyśmy mogli mieć z Nim kontakt. Ponieważ Chrystus przyjął naszą ludzką postać, możemy mieć pewność, że On naprawdę rozumie nasze słabości i pokusy. Pomyśl o tym: On jest samowystarczalnym Panem, a mimo to stał się tak zależny, jak ty, kiedy byłeś niemowlęciem. To On ukształtował ludzkie ciało, a mimo to tak jak ty, musiał uczyć się chodzić. On jest odwiecznym Słowem, a mimo to musiał uczyć się mówić, tak jak ty. To On stworzył chmury, rzeki i jeziora, a jednak odczuwał pragnienie. Wysłuchiwał drwin od osób ze swego otoczenia, które znały tylko część rodzinnej historii. Cierpiał po stracie swego ziemskiego ojca, Józefa. Doznawał nie tylko tortur fizycznych na krzyżu, kiedy za ciebie umierał. ale poznał także ból bycia odrzuconym, a nawet zdradzonym przez najbliższych. Dlaczego chciał przez to wszystko przejść? Bo pragnął, żebyś wiedział, że On to rozumie. Chciał, żebyś wiedział, że On zna ludzkie cierpienia. Autor listu do hebrajczyków pisze; "że Chrystus sam cierpiał będąc doświadczany, i w tym może przyjść z pomocą, tym, którzy są poddani próbom i następne (Hebr.2,18;4,15- 16) Nie ma niczego czego doświadczyłeś, a czego Bóg w Chrystusie Nie poznałby wcześniej! On podobnie jak ty, doświadczył:

odrzucenia — przez swój naród

opuszczenia — przez swoich uczniów,

niezrozumienia — przez swoich naśladowców,

wysmiania — na swoim procesie.

zdrady — przez bliskiego przyjaciela,

krytyki — przez ówczesnych przywódców religijnych.

Ale to nie wszystko. Wiedział również jak to jest osiągnąć coś i zwyciężyć. Wie, co znaczy być kochanym i akceptowanym. Słyszał, jak Ojciec mówił do Niego: "To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie". Poznał również radość wypełnienia woli Ojca i zwycięstwo nad czymś, czego nikt wcześniej nie pokonał: nad śmiercią. Doświadczył wszelkich upadków i wzlotów ludzkiej egzystencji. On tu był i robił to co ty. Poprzez fakt WCIELENIA Jezus mówi: „ROZUMIEM". Bóg stale jest z tobą. (Mt.28,20). Jezus dotrzymuje słowa. Dzięki Wcieleniu Jezus jest dostępny dla nas wszędzie, zawsze i o każdej porze. Jezus nie jest jakąś odległą postacią historyczną żyjącą dwa tysiące lat temu. Nie jest mitycznym bohaterem, który umarł na krzyżu. Jest tak żywy, jak bicie serca naszych najbliższych. Bóg tak bardzo chce być z tobą, ze mną z nami, że wkracza w nasze społeczeństwo, stając się z nami jedno. To dopiero jest bliskość! Dzięki swojemu Duchowi Jest.

Za łaskawe przeczytanie, a może i zatrzymanie się na chwilę bardzo serdecznie dziękuję. Niech Wam kochani Bóg błogosławi, a Maryja — Mistrzynie wiary pomaga.

Ks. Bogusław Matuła

*Z pewnym rozczuleniem
i wielką wdzięcznością
walam; Bóg zapłać
za 6.01.2019.*

*Niech Pan błogosławi
wszelkim poczynaniom
także charytatywnym
Ks. Bogusław Matuła*



MODLITWA DO DUCHA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II

"Z jakim on przekonaniem do mnie mówił! Jeszcze dziś słyszę jego głos" - powiedział św. Jan Paweł II o modlitwie, która czyniła w jego życiu prawdziwe cuda. To ona doprowadziła go do świętości.

Jan Paweł II zachęcał do modlitwy zawsze i wszędzie. Często mówił o tym, jak wielką rolę modlitwa spełnia w jego życiu, szczególnie ta jedna do Ducha Świętego. Od jej odmówienia rozpoczynał swój każdy dzień i robił tak od dziecka. Ta modlitwa czyniła w jego życiu cuda.

Młody Karol Wojtyła w wieku 9 lat stracił matkę. Po jej śmierci został ministrantem. Jak sam wspominał nie był najgorliwszy w tej służbie. Gdy jego ojciec